

RZESZOWSKIE TEATRY NA MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU

COŚ W RODZAJU MIŁOŚCI

→ **SOBOTA**, godz. 17

Na małej scenie Teatr im. Siemaszkowej w Rzeszowie pokaże dramat Arthura Millera. Porządnie zrobiony spektakl, utrzymany w dusznym, mrocznym klimacie czarnego kryminału, z sugestywną muzyką Davida Kollara. Tom jest detektywem, który nie może poradzić sobie z wyjaśnieniem popełnionego przed pięciu laty morderstwa. Klucz do zagadki ma Angela, jego była kochanka. Samotna kobieta dobrze wie, że tylko okruchy informacji, które rzuca detektywowi, trzymają go jeszcze przy niej. Zwodzi go więc i myli tropy. Na scenie gwiazdorska para „Siemaszki”: Mariola Łabno-Flaumenhaft i Robert Żurek.

ŚWIĘTO

→ **NIEDZIELA**, godz. 19

Jak świętować to „Świętem”? Teatr Przedmieście (Reformacka 4) przedstawia autorski, wielokrotnie nagradzany spektakl Anety Adamskiej. Bohater miota się między kochankami, rodzicami tradycjonalistami, księdzem. Każdy chce wrzucić na jego plecy bagaż własnych oczekiwań, ale on nie potrafi go dźwigać. Frustrację znieczula alkoholem. Fragmenty z powieści „Kamień na kamieniu” wybitnego polskiego pisarza Wiesława Myśliwskiego stały się podstawą do rozważań o miłości, przemijaniu, śmierci, Bogu i człowieku. W wyjątkowym klimacie, charakterystycznym dla spektakli Adamskiej.

MIŁOŚĆ I POLITYKA

→ **NIEDZIELA**, godz. 16.30

Skorumpowani politycy, pozbawieni

kręgosłupa moralnego i choćby krzty uczciwości, pojawiają się na scenie Teatru Bo Tak (Dąbrowskiego 83) w spektaklu Pierre’a Sauvila i... śmiejemy się w głos! Weekendowy wypoczynek ministra z małżonką przerywa nagła wizyta posła, który składa propozycję nie do odrzucenia. Co okaże się ważniejsze dla polityka: utrata kariery i twarzy czy żony? I dlaczego żona tak ochoczo zgadza się na poświęcenie dla męża? Już dawno pozbawiono nas złudzeń, że politycy są święci, a ci na scenie Teatru Bo Tak są wyjątkowo zabawni!

NA PEŁNYM MORZU

→ **PIĄTEK**, godz. 11 i 19

Mówi się, że dramaty Sławomira Mrożka nie wymagają specjalnych zabiegów adaptacyjnych. Ale reżyserka Joanna Zdrada miała na znany tekst świeży pomysł i zrobiła z niego atrakcyjne wizualnie, świetne widowisko, które pokaże w piątek Teatr Maska (Mickiewicza 13). Jej surrealistyczna biało-czarna scenografia i kostiumy komponują się z czarnym humorem. Trzech rozbitków ma problem: trzeba coś zjeść. Ale co, jeśli skrzynia już pusta, a wokół tylko morze? Rozpoczyna się absurdalna dyskusja o tym, kto ma być zjedzony i dlaczego: są demokratyczne wybory, apelowanie do szlachetności, czekanie na ochotnika. Padają hasła odwołujące się do humanizmu i demokracji. To poradnik mechanizmów manipulowania ludźmi, socjotechniki stosowanej przez polityków i dążenia do celu po trupach – tu dosłownie.

Magdalena Mach